

W głowie mikser

A może, jak chciał amerykański kompozytor i eksperymentator John Cage, wystarczy, że zjawisko akustyczne zostanie usłyszane i już możemy nazwać je muzyką. Niemiecki filozof Gernot Böhme idzie jeszcze dalej, gdy twierdzi, że już samo słuchanie jest aktem muzycznym. Taka filozofia przemawia do Suavasa Lewego, muzyka i eksperymentatora, muzykoterapeuty, edukatora, kompozytora, realizatora nagrań i wydawcy płyt, założyciela zespołów m.in. Prząśniczki, Dźwięk-Bud, a także... konstruktora instrumentów. Przemawia i formuje jego artystyczną aktywność.

- Muzyka zaczyna się, kiedy dźwięki, które nas otaczają, nazwiemy muzyką, chyba wtedy - zastanawia się Suavas Lewy. - Trzeba jednak świadomości, żeby nazwać muzyką to, co na przykład dzieje się w danej chwili za oknem. Do tego dochodzi się ćwiczeniami, pracą słuchową, otwartym nastawieniem do pejzażu dźwiękowego. Zaistnienie muzyki jest dla mnie momentem, w którym znikam, staję się częścią tego, co wokół. Staram się nawiązać kontakt, odpowiedzieć, być w tym. To nie udaje się często

Zabawa w audiosferze

Słowem, muzyka to umiejętność uważnego słuchania tego, co nas otacza, co amerykańska kompozytorka Pauline Oliveros nazwała „głębokim słuchaniem” (deep listening). Uczyła jej podczas specjalnych warsztatów. Rządzą nami przede wszystkim oczy, a brakuje nam świadomości dźwięku. To, co dociera do uszu, może być dla kogoś wyłącznie szumem, ale jeśli wykształci się pewien sposób myślenia o audiosferze, otwiera się pole do zabawy. Jak zacząć? Usiąść na chwilę, wyłączyć się i posłuchać uważnie tego, co się dzieje (także dźwięków wydobywanych za pomocą instrumentów). Pomagają ćwiczenia ze słuchania. Suavas Lewy ma na to prosty patent. Słuchamy najpierw jednego dźwięku wyodrębnionego z otoczenia. I dołączamy drugi. Staramy się odciąć od najgłośniejszego dźwięku, a skupić się na tym najcichszym. Trzeba wykształcić w głowie mikser niczym w studiu nagraniowym.

Dzięki temu słuchamy bardziej świadomie. Wśród dźwięków dochodzących z ulicy doświadczamy nie tylko dominującego odgłosu tramwaju, ale potrafimy dostrzec np. jedno słowo przechodzącego akurat dziecka. Ono ubarwia nasz obraz dźwiękowy, nadaje ton całej „kompozycji”.

- Hałas, szum postrzegamy najczęściej jako coś nieprzyjemnego - tłumaczy Lewy. - Kiedy jednak potrafimy odnaleźć w nim muzykę, zaczynamy więcej rozumieć, dostrzegać niuanse, zachwycić się tym, jak na przykład sąsiadka z czwartego piętra, trzepiąc dywan zgrywa się z przejeżdżającym tramwajem, jak tworzy się rytmiczna struktura. Czasem aż ciarki przechodzą... Miejscem o wyjątkowym pejzażu dźwiękowym jest skrzyżowanie Gdańskiej i Legionów, gdzie do niedawna Suavas Lewy mieszkał.

- Tam jest super zakręt - mówi - świetnie grają szyny. Jadący tramwaj brzmi jakby odzywał się jakiś zwariowany saksofon. Wnętrze przychodni przy Lecznicy ma niezwykłą akustykę dzięki okrągłej klatce schodowej. Jest kanał Dętka, gdzie robiłem koncert. Natura to też wspaniałe źródło, ale coraz trudniej w okolicy Łodzi znaleźć „czyste”, naturalne otoczenie dźwiękowe. Mieszkam teraz pod Strykowem, ale i tam dociera szum autostrady. Nawet gdy jesteśmy w Lesie Łągiewnickim, jeśli się dobrze wsłuchamy, w tle usłyszymy jednostajny szum miasta. Suavas Lewy uczestniczył w warsztatach deep listening prowadzonych przez Pauline Oliveros, co skierowało jego uwagę m.in. na „dźwięki ludzkich przemyśleń” - słuchanie znaczenia słów, ale także brzmienia,

artykulacji, przebiegów intonacyjnych, dynamicznych, frazy, harmonii. To pomogło w relacjach międzyludzkich - lepiej rozumieć, słyszeć drugą osobę. Uświadomiło mu, że wypowiedzi ludzi mogą być tworzywem muzycznym, narracją kompozycji.[...]

Bogdan Sobieszek

Cały artykuł do przeczytania w "Kalejdoskopie" 04/20 do kupienia w Łódzkim Domu Kultury (w czasie kwarantanny instytucja pozostaje zamknięta dla gości), punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press w salonach empik i łódzkiej Księgarni Ossolineum (Piotrkowska 181). A także w prenumeracie (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [TUTAJ](#) bądź w prenumeracie redakcyjnej [TUTAJ](#)

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych na platformie "Kalejdoskop NaGłos": [TUTAJ](#)